

# JWP/BC, Matematyk

To matematyka  
Która puszcza w obieg

19 plus 96 opowieść się zaczyna  
Typowy bielański klimat tu też powstaje drużyna  
J do W do P, Ero jej najmłodszy adept  
Za postawę zbiera propisy, nie jest tutaj przez przypadek  
Z [] ma wprawę poznaje nocne kolędy  
Tak mocne, że nieraz odbierał go ojciec z komendy  
Wie którędy iść i wie, że swego dopnie  
W szkole rozpoznawalny był raczej nie za stopnie  
Coś potrzeba to ci opchnie w złoto zamienia co dotknie  
Za hip-hop, który tworzy chce uznanie dożywotnie  
Bo ten typ tak ma bardzo kocha co robi,  
Że większość się uświadamia, że po prostu są chu\*  
Słuchasz drania z 022, którego mania dopadła  
Mijają lat dziesiątki, a on cały czas ogarnia  
Pier\* garniak choć w nim też wyglądam ekstra  
I gra gitara, a nawet cała orkiestra

To ten hajs, sztuki i o życiu tematy  
Wszystko ma być na plus,  
Mów mi matematyk  
Ciągłe ryzyk fizyk, a w przerwie czas na jointa  
JWP tej gry prymusi, leserzy, won do kąta!  
/2x

Odpalam jointa, siedzimy w studio, powstają hity, to fabryka snów  
Odpalasz kompakt, czujesz to gówno?  
Dawać te pliki  
Tu ma być na plus, jebać ich kontrakt,  
Zajawka kipi, robię tu triki jak Stevie Williams  
Stan mego konta, znowu mnie dziwi, czekam aż wpłynie tu pierwszy miliard  
Nie mam znów czasu, biorę stabilo, muszę napisać nim kolejny wzór  
Tony przekazu, najlepsze stilo - kuje żelazo nie czekam na cud  
Z każdą linijką jestem mądrzejszy, ty daj mi tych mc's, zjem ich rozumy  
Znów cały hip-hop rozkładałam na części nie czując presji, szlifuje umysł  
Profesor rapu z WWA city ciągle na tropie genialnych teorii  
Mecenas sztuki, kocha graffiti, a jego hobby to stylowe wojny  
Nie złamiesz kodu, on tu jest kluczem, sklejam tu słowa na super glue  
Idąc do przodu, ciągle się uczę, jest ze mną tutaj mój kumpel mózg

To ten hajs, sztuki i o życiu tematy  
Wszystko ma być na plus,  
Mów mi matematyk  
Ciągłe ryzyk fizyk, a w przerwie czas na jointa  
JWP tej gry prymusi, leserzy, won do kąta!  
/2x

Za biurkiem spece za klawiaturkę łapią  
Wiedzą najlepiej, ja stawiam dwójkę na to  
Siadam za kółkiem i jadę gdzieś na linkedn  
Pod klubem stawiam furkę i wchodzę grać muzykę  
W ekipie czuć chemię i to nie narkotyki  
Gdy ćwiczę WF na scenie łamię prawa fizyki  
Wyniki finansowe z matematyki co dnia  
Wciąż nowe triki słowem i polska filologia  
Choć bywam na wagarach i zawalam terminy  
Wpływam na was jak Niagara, gdy napier\* rymy  
Zdobywam tą edukację już od szalonych nineties  
Wciąż dbam o reputację a nie pieprzone lajki  
Ty wsadź między bajki wszystkie te bzdury  
Dziś zachęcam was wszystkich do klasycznej lektury  
JWP Bez Cenzury już do nabycia w sklepie

Najlepsza szkoła życia i to życia najlepiej

To ten hajs, sztuki i o życiu tematy  
Wszystko ma być na plus,  
Mów mi matematyk  
Ciągłe ryzyk fizyk, a w przerwie czas na jointa  
JWP tej gry prymusi, leserzy, won do kąta!  
/2x